

ISSN 1733-5140

Nr 2(239) 2017  
26.02.2017 r.  
Rok XXIII, 2,50 zł



# Nasza Parafia

Pismo redagowane przez wiernych obu parafii w Obornikach Śląskich

„Nawróćcie się do Mnie  
catym sercem...” Jl 2,12b



# Słowo od proboszczów



Drodzy Parafianie! Po okresie Bożego Narodzenia w okresie karnawału udajemy się na zabawy, dyskoteki czy też bale itp. Jest to wyraz radości, możliwość spędzenia czasu ze swoim współmałżonkiem, narzeczonym(a), chłopakiem czy dziewczyną, spotkania z drugim człowiekiem. Towarzyszy nam wówczas radość, uśmiech i serdeczność. To również jest czas dany nam przez Pana Boga. W księdze Koheleta czytamy że: „Wszystko ma swój czas, i jest wyznaczona godzina na wszystkie sprawy pod niebem” (Koh 3,1). Za parę dni wejdziemy w inny czas, w okres Wielkiego Postu. Będzie to czas powstrzymania się od zabaw, czas zatrzymania się nad swoim życiem, postępowaniem, czas nawrócenia i pełnienia dzieł miłosierdzia do, których wzywa nas sam Chrystus. Nie tylko wzywa ale On sam swoim przykładem ukazał nam wartość postu bo sam wielokrotnie go podejmował (Mt 4,2) obiecywał w zamian nagrodę niebieską (Mt 6,18). Ganił jednak post obłudny (Mt 6,16) tzn. taki, który nie jest wyrazem wewnętrznego nawrócenia.

Przepisy postne Kościoła obejmują dwie formy postu, **post jakościowy** (wstrzymanie się od pokarmów mięsnych) i **ilościowy** (takie ograniczenie ilości dziennego spożycia, by tylko raz najeść się do syta).

Kiedy nas ludzi wierzących obowiązuje post? **Post jakościowy** (wstrzymanie się od pokarmów mięsnych) obowiązuje we wszystkie piątki całego roku te osoby, które ukończyły 14 rok życia. Zachowanie postu **jakościowego i ilościowego** (tego ostatniego przez wiernych, którzy uzyskali

pełnoletniość, a nie rozpoczęli 60 roku życia) obowiązuje w Środę Popielcową i Wielki Piątek. Dyspensy od obowiązku postu jakościowego w piątki udziela się tym wiernym, którzy stożą się w zakładach żywienia zbiorowego, w których nie przestrzega się kościelnych przepisów postnych. Dyspensa dotyczy także tych wiernych, którzy nie mają możliwości dokonywania wyboru potraw i muszą spożywać to, co jest dostępne do spożycia. Jednak **dyspensa nie dotyczy Środy Popielcowej i Wielkiego Piątku**. Wierni, którzy korzystają z dyspensy powinni pomodlić się w intencji Ojca św. oraz złożyć drobną ofiarę do skarbonki z napisem: „Jałmużna postna”, albo spełnić uczynek miłosierdzia chrześcijańskiego (z dekretu Prymasa Polski z dnia 30.11.1966 r.). Praktyka postu ma bardzo głęboki sens religijny bowiem jest podjęciem pokuty, ale także post możemy ofiarować w jakiejś konkretnej intencji za siebie lub za innych wtedy nie jest postem czysto formalnym-prawnym ale ma głęboki sens religijny. Niech okres Wielkiego Postu będzie dla nas inspiracją do częstszego spotkania z Bogiem na modlitwie, podejmowania wstrzemięźliwości w tym co dla nas dobre i przyjemne jako jedna z form dobrowolnego wyrzeczenia, a także do podejmowania jałmużny czyli spełniania uczynków chrześcijańskiego miłosierdzia. Przede wszystkim niech będzie okazja do nawrócenia w sakramencie pokuty i pojednania. Pojednania z Bogiem i drugim człowiekiem. Niech nam w tym pomogą nabożeństwa Wielkiego Postu: Droga Krzyżowa i Gorzkie Żale. Życzę wszystkim owocnego przeżycia Wielkiego Postu.

ks. Artur Kochmański, SDS



Drodzy Parafianie!

Przeżywamy rok jubileuszowy 100. Rocznicy objawień Matki Bożej w Fatimie. Rozpoczęliśmy nabożeństwa fatimskie w ramach Archidiecezjalnej Nowenny Fatimskiej.

W tym roku tak wiele razy będziemy słyszeć o Fatimie. W moim sercu rodzi się pytanie co uczynić, aby ten rok, który minie bardzo szybko, pozostawił w naszych sercach ślad i błogosławione owoce? Odpowiedzmy sobie na to pytanie, rozważając główne myśli orędzie fatimskiego.

Tegoroczny jubileusz fatimski, jak główne motto przytacza wezwanie, z jakim przyszła Pani do Fatimy, a mianowicie: „Pokutujcie!”. Pokuta w Orędziu Fatimskim ma bardzo szerokie znaczenie: to nie tylko bohaterkie akty pokutne, ale to przede wszystkim nasze codzienne czynności. W 1916 roku Anioł powiedział do dzieci: „Z wszystkiego, co tylko możecie, zróbcie ofiarę jako zadośćuczynienie za grzechy, którymi On jest obrażany i dla uproszenia nawrócenia grzeszników”. A więc w myśl tych słów, całe nasze życie i wszystko co w nim istnieje możemy składać Bogu w ofierze jako wynagrodzenie i błaganie o nawrócenie biednych grzeszników. Na potwierdzenie tego, siostra Łucja 4 maja 1943 roku napisała, że „Bóg pragnie aby duszom wyjaśnić że prawdziwa pokuta, której On obecnie żąda, to przede wszystkim ofiara z wypełniania naszych religijnych i codziennych obowiązków”. W innym miejscu napisała „Pokuta jakiej obecnie Bóg od nas wymaga to: ofiara, którą każdy z nas osobiście ponosi ażeby prowadzić życie sprawiedliwe z zachowaniem Bożego Prawa. Bóg pragnie aby uświadomić z całą mocą, i wyjaśnić że wiele ludzi uznając pokutę jako akty nadzwyczajnie surowe nie czują się na siłach do podejmowania ich – co prowadzi do zniechęcenia i trwania w obojętności i grzechu”.

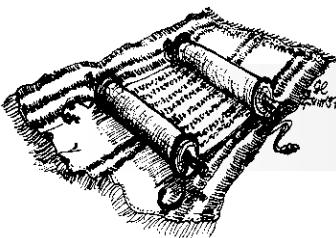
Mogliby się wydawać, że najistotniejszą treść objawienia fatimskiego stanowi modlitwa różańcowa. Tymczasem siostra Łucja wyjaśnia wiele razy, że najważniejszym elementem wprowadzania w życie fatimskiego orędzia jest uczciwość w wypełnianiu obowiązku wynikającego z powołania jakie w życiu otrzymaliśmy. To znaczy powołanie jako mąż – ojciec, żona – matka, dziecko, uczeń, student itd.

Wiemy dobrze, że nie zawsze wszystko nam się układa tak jakbyśmy tego chcieli, ale to wszystko stanowi okazję do czynienia pokuty. Jest tak wiele możliwości czynienia pokuty z tego co nam życie przynosi. Osoba która marzyła o jakiejś pracy, ale nie może jej podjąć, małżeństwo które oczekuje dziecka zaraz po urodzeniu się poprzedniego, ksiądz lub świecka osoba która głosi słowo Boże i jest odrzucana i tak wiele innych przykładów które można by mnożyć. To jest właśnie ofiara, której Bóg od nas oczekuje.

Aby rok jubileuszowy pozostawił w nas ślad podejmijmy wezwanie do pokuty i modlitwy – do czego wzywa nas Pani Fatimska. Niech on przyczyni się do tego, aby Maryja była bardziej znana i miłowana, a Jej orędzie było przez nas wypełniane. Czyńmy to wszystko, by ratować siebie, małżeństwa i rodziny, młodzież i dzieci oraz wypraszajmy dar pokoju w rodzinach, naszej Ojczyźnie i na świecie.

Uczynmy wszystko, aby tego pięknego daru, jakim jest jubileuszowy rok fatimski, nie zmarnować, ale by pozostawił w nas najpiękniejsze owoce. Weźmy liczny udział w nabożeństwach fatimskich i nabożeństwach pierwszych sobót miesiąca. Prośmy błogosławione dzieci fatimskie – Hiacyntę i Franciszka – o wstawiennictwo za nami u Boga.

Fr. Jacek Wawrzyniak SDS



# Słowo na dziś

Iz 49,14-15; Ps 62,2-3.6-9; 1 Kor 4,1-5; Mt 6,33; Mt 6,24-34

**W chwilach kryzysów życiowych wielokrotnie myślę: Pan mnie opuścił, Pan o mnie zapomniał. Powątpiewam w interwencję Bożą. Jaka jest więc moja wiara?**

Dzieje się to tak długo, aż Duch Święty nie przekona mnie o miłości Boga. Stan taki trwać będzie tak długo, dopóty nie poczuję się prawdziwie wolnym od tych myśli. Bóg, nie zrażając się moimi kryzysami, zwątpieniami, poczciem osamotnienia, nie przestaje jednak powtarzać poprzez swoje Słowo: **Ja nie zapomnę o tobie.** I tak się dzieje naprawdę. Problem jest w tym, czy ja w to wierzę? Czy wierzę, że Bóg naprawdę jest Panem mego życia?

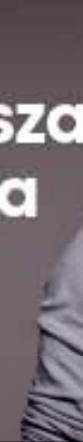
Dzisiaj z perspektywy przeżytych lat wiem, że jest to prawda. Świadczyć o tym mogą fakty z mojego życia. Bo czym jest wyprowadzenie przed wielu laty naszego małżeństwa z poważnego kryzysu i jego przetrwanie do dziś przez 46 lat? Czym jest także dana nam w małżeństwie możliwość wybudowania domu i zamieszkania w nim? Stąd wierzę, że jeśli każdy mój dzień jest w rękach Ojca, to i ja w każdym momencie mogę złożyć w nie swoje własne serce. Na tym polega rozumiana przeze mnie ewangelicznie wolność. I tylko w takiej wolności mogę realnie dzisiaj planować przyszłość. Potwierdza to dzisiejsza Ewangelia. Jezus w kazaniu na Górze mówi: Nie troszczcie się zbytnio o swoje życie, o to, co macie jeść i pić, ani o swoje ciało, czym się macie przyodziąć. Czyż życie nie znaczy więcej niż pokarm, a ciało więcej

niż odzienie? Jest w tych słowach zawarta obietnica, że kiedy dotrą do mnie te słowa, znajdę na pewno spokój. Przyjęcie z wiarą miłości Bożej, szczególnie w Eucharystii, jest najlepszą receptą na wszystkie moje troski. Tak się stało ze mną po zawierzeniu przed wielu laty mojego życia Bogu. I wcale wiele trosk nie znikło, pojawiły się nowe np. alkoholizm pierworodnego syna, niepełnosprawność najmłodszego itp. Zdałem sobie sprawę, że umiejętność życia dniem dzisiejszym jest piękna, szczególnie gdy czynię dobro. Czynienie dobra w czasie jest dla mnie źródłem radości, ale i myśl o zakończeniu życia świadczącego o wypełnianiu dobra i spotkaniu z Ojcem w wieczności wypełnia mnie szczęściem. Utwierdzają mnie w tym słowa Chrystusa, „że Ojciec wasz niebieski wie, że tego wszystkiego potrzebujecie. Stajcie się naprzód o królestwo/Boga/ i o Jego Sprawiedliwość, a to wszystko będzie wam dodane. Nie troszczcie się więc zbytnio o jutro, bo jutrzyszły dzień sam o siebie troszczyć się będzie. Dosyć ma dzień swojej biedy.”

Dlatego w hierarchii wartości stawiam na pierwszym miejscu służbę Bogu, bo dotarły do mnie bardzo mocne słowa Chrystusa, które słyszę na początku dzisiejszej Ewangelii: **„Nikt nie może dwóm panom służyć. Bo albo jednego będzie nienawidził, a drugiego będzie miłował; albo z jednym będzie trzymał, a drugim wzgardzi. Nie możecie służyć Bogu i Mamonie.”** Wybrałem więc Boga!

Zbigniew Stachurski

## Moja największa przygoda



Alpha

Zobacz historię Bera  
[Alpha.org/polka](http://Alpha.org/polka)

Masz pytania? Szukasz sensu życia?  
Pragniesz porozmawiać o ważnych sprawach w luźnej atmosferze?  
Dołącz do kursu ALPHA! Najbliższe spotkania odbędą się o godz. 19.00  
w SP nr 2 przy ul. Wyszyńskiego

w czwartek, **2 marca**, i w środę, **8 marca**



### WROCŁAWSKIE SANKTUARIA MARYJNE

## Sanktuarium Jasnogórskiej Matki Kościola

cześć Maryi w znaku ikony jasnogórskiej. Sanktuarium Jasnogórskiej Matki Kościola zostało formalnie ustanowione decyzją Metropolity Wrocławskiego, Abp Józefa Kupnego 25 marca 2014 roku, ale kult Matki Bożej Jasnogórskiej jest w tej świątyni od początku posługą „białych ojców”, czyli od 1998 roku. Sanktuarium Jasnogórskiej Matki Kościola, związana jest z Jasnogórskim Wizerunkiem Najświętszej Maryi Panny.

**Adres:** Wrocław,  
ul. św. Antoniego 30  
**Nabożeństwa:**  
*w niedziele: 7.30, 9.00, 10.30 – suma, 12.00 – dladzieci, 18.00  
w dni powszednie: 7.00, 15.00 (tylko w piątki), 18.00.  
Nabożeństwo do Jasnogórskiej Matki Kościola w środy o godz. 17.30.*

# Chrzestny – to miła i odpowiedzialna posługa w Kościele

**W ubiegłym roku przeżywaliśmy 1050 rocznicę chrztu Polski. Chrzest Mieszka I zapoczątkował w narodzie polskim nowy sposób życia opartego na wierze w Jezusa Chrystusa. Sposób życia oparty na wartościach chrześcijańskich. Życie chrześcijańskie zatem ma swój początek w momencie przyjęcia przez człowieka sakramentu chrztu świętego.**

Gdy otworzymy Pismo Święte i odczytamy zawarte w nim świadectwa pierwszych wyznawców Chrystusa, przekonamy się, że rzeczywiście w ten sposób rozpoznali swoją przygodę z chrześcijaństwem i trwanie w nim. Św. Jan w swojej Ewangeli zapisuje takie oto słowa Chrystusa: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi ponownie, nie może ujrzać królestwa Bożego... Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi z wody i z Ducha, nie może wejść do Królestwa Bożego” [J 3,3,5]. Moment chrztu to duchowe narodziny człowieka, który staje się nowym stworzeniem. Stać się chrześcijaninem oznacza „być współwkrzeszonym z martwych” z Jezusem Chrystusem. Św. Paweł napisze: „i to nas, umarłych na skutek występów, razem z Chrystusem przywrócił [BÓG] do życia” [Ef 2,5]. Zatem nasza zdolność postępowania wg Ewangelii nie bierze się tylko z wody, ale jest dana człowiekowi przez Boga w darze. Życie chrześcijańskie wynika z faktu, że Bóg swoją wszechmocą jeszcze raz nas stwarza, odradza i wskrzesza z martwych. Bóg jest Bogiem żywych!

W pierwszych wiekach chrześcijaństwa, wielu pagan widziało życie ludzi w gminach chrześcijańskich. Dziwili się bardzo,

zazdrościli im i zapragnęli żyć tak, jak oni – w jedności i miłości. Przystępując do takich wspólnot, przechodzili oni pewien czas wtajemniczenia chrześcijańskiego. Bóg poprzez swoje Słowo we wspólnocie braci formował ich na chrześcijan dojrzałych. Formowała też wspólnota poprzez świadectwo życia. Czy wtedy byli chrzestni? Istniała instytucja świadka rekomendującego kandydata do chrztu. Taki świadek wybierany był ze wspólnoty, do której kandydat był przypisany. Wspomagał on kandydata w dochodzeniu do wiary żywej. Brał na swoje barki odpowiedzialność za godne życie „podopiecznego”. Mógł więc później świadczyć o dostrzegalnych pozytywnych przemianach w życiu kandydata. Zwieńczeniem okresu kandydowania była celebracja sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego: chrztu, bierzmowania i Eucharystii. Raz w roku, w wigilię Wielkiej Nocy, w obecności przedwodniczącego zgromadzenia, najczęściej biskupa, podczas Eucharystii, przed całym zgromadzeniem liturgicznym wybrani świadkowie dawali świadectwo o życiu chrześcijańskim katechumena, co było warunkiem udzielenia mu chrztu. Dotyczyło to osób dorosłych.

Dzisiaj w Kościele chrzest dzieci jest w szerokim zakresie zwyczajną formą celebracji tego sakramentu. Z oczywistych racji nie ma przygotowania niemowlęcia do przyjęcia sakramentu. Jednak nie tylko oczekiwany, ale i wymagany jest okres wprowadzania (wtajemniczania) dziecka w życie chrześcijańskie. Nie chodzi tu tylko o nauczanie religii, lecz także o konieczny rozwój łaski chrztu w miarę dorastania

osoby. Na tym polu najważniejsze zadanie wypełniają chrześcijańscy rodzice. Ale nie bez znaczenia są również rodzice chrzestni. Ich funkcja nawiązuje do funkcji świadka rekomendującego kandydata do chrztu w początkach chrześcijaństwa. Do udzielenia sakramentu chrztu jest więc niezbędne wybranie rodzica lub rodziców chrzestnych – prawdziwych świadków wiary, biorących odpowiedzialność moralną za dziecko. Rodzic chrzestny chce wspomagać rodziców we wtajemniczaniu chrześcijańskim chrzczonego niemowlęcia od momentu celebrazji sakramentu chrztu aż do końca jego życia. Sam chrzest ma charakter zaledwie początku. Jest jakby poczęciem tej Bożej natury w dziecku. Rozwój łaski chrzcielnej zależy w pierwszym etapie głównie od postawy rodziców i chrzestnych. Potem, tzn. w wieku dojrzałym, dokonuje się przy udziale świadomości ochrzczonego. Sposób życia chrzestnych jest bacznie obserwowany przez chrześcianiów, stąd wybór właściwych chrzestnych jest najważniejszy. Sposób ich życia, późniejsze kontakty z ochrzczonymi, właściwe z nimi rozmowy na tematy życiowe, pomoc i rady w trudnych momentach życia dorastających dzieci przyczynić się mogą do zaistnienia czegoś w ich życiu, co określić można słowem metanoia\*). Młody człowiek przechodzi ze stanu śmierci do stanu życia, z nie-istnienia do istnienia! Czy istnieją jakieś zmiany w życiu człowieka ważniejsze od tych?

Nie wystarczy wskazać na fakt i datę swojego chrztu przyjętego we wczesnym niemowlęctwie. Bo choć to prawda, że wła-

śnie wtedy miały miejsce nasze powtórne narodziny i że od tamtego momentu mamy udział w życiu zmartwychwstałego Chrystusa, jednak to, co wtedy się stało, ma charakter zaledwie początku. Od postawy rodziców i rodzin chrzestnych zależeć będzie rozwój łaski Bożej w chrzczonym dziecku.

Dzisiaj, w dobie kryzysu wiary i sekularyzacji społeczeństw, należy duszpastersko przygotować rodziców chrzestnych również do pełnienia obowiązków wynikających z ich wiary. Wśród nich najistotniejsze dotyczą podjętych zobowiązań wobec ochrzczonego i odpowiedzialności za jego życie religijne. Chrzestni to nie figuranci w liturgii i w życiu przyjmującego chrzest! Oni mają pobudzać dziecko do prawdziwej i żywej wiary. Tym bardziej, że zobowiązali się publicznie



wobec wspólnoty Kościoła do tego, aby dziecku dać chrześcijańskie wychowanie. Chyba, że swojego zobowiązania nie potraktowali serio, chcieli wprowadzić w błąd wspólnotę, kapłana, czy może samych siebie! Wówczas wyrządzają ogromną krzywdę dziecku. Chrzestni obowiązani są pomagać ochrzczonemu w poznawaniu Słowa Bożego przez kontakt osobisty, przez własne świadectwo i przez słowo wspomagające, wyjaśniające. Cała rola rodziców chrzestnych – tak zresztą, jak rola rodziców wobec swoich dzieci – polega na wspomaganiu ich w wyznawaniu wiary w Jezusa Chrystusa w życiu codziennym. Ważne jest uwrażliwiać dzieci na słuchanie słowa samego Boga, by dorastając mogli iść świadomie w życie w tym dzisiejszym, zsekularyzowanym znacznie świecie tak, by idąc przez życie ▶

► pokazywali, kim jest uczeń Chrystusa.

Rola rodziców chrzestnych nigdy nie polega, a przynajmniej polegać nie powinna, na zastępowaniu i wyręczaniu rodziców naturalnych. Zaistnieją jednak sytuacje, kiedy to rodzice poczują się osamotnieni, a może i bezradni w określonych trudnościach, kiedy to będzie należało podjąć ważną dla dziecka decyzję życiową. I wtedy to mogą zwrócić się do rodziców chrzestnych. Wynika więc stąd wniosek, że dziś rodzice chrzestni to swego rodzaju mężowie zaufania w życiu rodzinnym. Czy dostrzegamy zatem, czym mamy się kierować typując chrzestnych? Oto pytania pomocnicze: Jakie cechy charakteru winna mieć osoba, przed którą wasze dziecko mogłoby «wyłać swą duszę»? Jaka osoba mogłaby stanąć przy dziecku w zwrotnych i granicznych chwilach jego życia? Czy wśród kandydatów na chrzestnych dostrzegacie ludzi mogących waszemu dziecku służyć przykładem zdrowego życia moralnego i intelektualnego? Czy jest ktoś taki, na kogo patrząc dziecko zachwyci się chrzescijaństwem? Czy wyznawanie wiary będzie dla dziecka przykrym obowiązkiem, czy przywilejem – zależy od rodziców i chrzestnych.

Zawsze warto zatem, aby ci którzy podejmują miłą, ale pełną chrzescijańskiej odpowiedzialności posługę ojca czy matki chrzestnej, przy okazji chrztu dziecka – z troski o swojego podopiecznego – zweryfikowali własne chrzescijaństwo. Być może wtedy sami chrzestni kiedyś dostrzegą, że to było niezwykłe wydarzenie Boże, niezwykły przywilej, że ktoś ich o tę posługę poprosił.

Zbigniew Stachurski

\*) metanoia – (z greckiego nawrócenie) w Nowym Testamencie oznacza radykalną zmianę sposobu myślenia i działania, zgodnie z tym, do czego wzywa Chrystus: Nawróćcie się, bo bliskie jest królestwo niebieskie (Mt 3, 2).



**S**tanisław Brański urodził się 1 stycznia 1939 roku w Żukowie woj. stalinowskie. Lata jego dzieciństwa to lata okupacji hitlerowskiej. W roku 1945 przybył z matką do Naratowa pow. Góra. Ojciec brał jeszcze udział w II wojnie światowej. W Naratowie, w roku 1952 ukończył szkołę podstawową. Następnie w Górze, w roku 1956, w Liceum Ogólnokształcącym zdał maturę po czym rozpoczął Studium Nauczycielskie w Zielonej Górze, które ukończył w roku 1959.

Od września 1959 zatrudniony został jako nauczyciel w Szkole Podstawowej Nr 3 w Górze. W roku 1962 zostaje przeniesiony do pracy w Liceum Ogólnokształcącym w Górze jako nauczyciel, jednocześnie pełniąc funkcję kierownika Ogniska Metodycznego. W tym czasie dodatkowo społecznie podejmuje obowiązki prezesa ogniska Związku Nauczycielstwa Polskiego (ZNP). W 1968 roku podejmuje studia w zakresie pedagogiki w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Opolu, które kończy w roku 1971 i otrzymuje dyplom magistra pedagogiki. W tym samym roku przeniesiony zostaje do pracy w Liceum Pedagogicznym w Świdnicy z jednocośnym powierzeniem mu funkcji kierownika ogniska metodycznego w Powiatowym Ośrodku Metodycznym w Świdnicy. W 1972 roku zostaje powołany na stanowisko wizytatora metodyka w Wydziale Oświaty i Wychowania w Świdnicy.

Ze względów rodzinnych, od 1 września

## Wspomnienie o Stanisławie Brańskim

1974 roku przenosi się do Obornik Śląskich i podejmuje pracę w Studium Wychowania Przedszkolnego (SWP). Wcześniej, w roku 1973, rozpoczyna studia podyplomowe w zakresie organizacji pracy i kierowania szkołą w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie, które kończy w 1975 roku – po czym kontynuuje kolejne studia przedmiotowo-metodyczne w Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Piotrkowie Trybunalskim, ukończone pomyślnie w roku 1976. Jest czynnym członkiem ZNP. Od roku 1964 w ZNP współpracuje z Komisją Wychowania Estetycznego ZG ZNP w Warszawie. Z tej racji uczestniczy w wielu kursach organizowanych przez ZG ZNP i Katedrę Pedagogiki Uniwersytetu Warszawskiego. Organizuje wiele odczytów pedagogicznych. Jako nauczyciel Studium Wychowania Przedszkolnego (SWP) w Obornikach Śl. kierował komisją pedagogiczną mającą na celu samokształcenie nauczycieli SWP. Pod jego kierunkiem opracowanych zostało wiele prac dyplomowych przez studentów SWP w Obornikach Śląskich. W 1977 roku podejmuje studia doktoranckie w Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Wrocławskiego. Jednak ze względów rodzinnych w 1979 roku przerywa te studia. W tym czasie następuje likwidacja SWP w Obornikach Śl. Na propozycję Kuratorium Oświaty i Wychowania we Wrocławiu, podejmuje pracę w Poradni Wychowawczo-Zawodowej w Obornikach Śląskich na stanowisku pedagoga, a później kierownika tej placówki.

Po wielu latach pracy i zmianach reorganacyjnych tej placówki związanych z przemianami społecznymi w Polsce, swoją pracę zawodową zakończył 1 stycznia 2000

roku przechodząc na zasłużoną emeryturę. Zmarł 18 stycznia 2017 roku.

Czynnie pracował społecznie do końca swego życia w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci (TPD) jako prezes obornickiego oddziału tej organizacji pożytku publicznego, podejmując wiele cennych inicjatyw, pomagając dzieciom i ich rodzinom. Działał także w Lidze Ochrony Przyrody (LOP). Angażował się również na terenie naszych parafii, czynnie uczestnicząc w inicjatywach podejmowanych przez Parafialny Oddział Akcji Katolickiej, a także przez Koło Przyjaciół Radia Maryja. Bardzo często współpracował z Redakcją „Naszej Parafii” publikując wiele cennych artykułów. Nigdy nie był mu także obojętne sprawy narodu polskiego, w tym sprawy naszej małej ojczyzny, jaką jest gmina Oborniki Śląskie. W życiu prywatnym żonaty, z Rozalią. Ojciec czworga dzieci.

Za pracę zawodową i społeczną był wyróżniany w formie przyznanych mu wielu odznaczeń i nagród. Oto niektóre z nich: Złoty Krzyż Zasługi (1980), dwukrotnie przyznana Złota Odznaka „Zasłużony dla Województwa Wrocławskiego i Miasta Wrocławia” (1984, 1989), Medal im. Dr Henryka Jordana (1986), Srebrna i Złota Odznaka Zasłużony Działacz TPD (1980, 1983), Srebrna i Złota Odznaka Honorowa LOP (1980, 1989), Odznaka Przyjaciela Dziecka (1974), Złota Odznaka Związku Nauczycielstwa Polskiego (1970), Medal Komisji Edukacji Narodowej (1990).

Redakcja „Naszej Parafii”

Artykuł przygotowano na podstawie informacji udzielonych przez małżonkę – Rozalię Brańską.

# Rozważania z bp. Juanem Antonio Martinezem Camino NA DNI WIELKIEGO POSTU

Wędruję z Jezusem ku Wielkanocy... Czas na otwarcie oczu i oglądanie cudu życia, na otwarcie serca, każdego dnia, na słowo życia, na otwarcie serca, każdego dnia, na słowo życia.

Czas na połączenie rąk i pracę na rzecz solidarnego świata. Czas na marzenie o świecie bez granic, gdzie wszyscy mieliby miejsce, zadanie, słowo. Czas na uczenie się kochania.

Nie ma słodszej rzeczy jak miłość, ani silniejszej, ani wyższej, ani szerszej, weselszej, ani bardziej spełnionej, ani lepszej na niebie i ziemi; bo miłość narodziła się z Boga i nie może zadowolić się tym wszystkim co stworzone, tylko samym Bogiem. Kto kocha biegnie, frunie, raduje się, jest wolny, nie stoi w miejscu... Miłość zawsze frunie, a śpiąc nie zasypia, zmęczona nie mączy się; przygnębiona nie przynębia się, wystraszona nie przestrasza się; ale jak żywy płomień i płonące światło wznosi się wysoko i wzbija się pewnie (O naśladowaniu Chrystusa).

## POPIELEC WOŃ DUCHA ŚWIĘTEGO

*Ty zaś, gdy pościszesz, nanaścisz sobie głowę i umyj twarz (Mt 6,17).*

Drogi, które ofiaruje Duch Święty, są darmowe i w pewnym sensie anonimowe. Rodzą się w tym, co ukryte i tylko Bóg, który sprawia, że wzrastają w ukryciu, patrzy na nie łagodnie i z czułością. Oczyść swoje oblicze, pozwól, aby świeże powietrze owiało twoje czyny. Uczyń ze swojego życia przestrzeń do miłości, a nie dla chełpiwości.

Świadomość, że patrzysz na mnie, wystarcza mi. Uwolnij mnie, Panie, od poszukiwania oklasków. Niechaj inni widzą we mnie tylko Twój ślad współczucia i radości.

## CZWARTEK PO POPIELCU ZDUMIENIE TEGO CO DARMOWE

*Bo cóż za korzyść ma człowiek, jeśli cały świat zyska, a siebie zatraci lub szkodę poniesie? (Łk 9,25).*

Pokój, niech ponownie zadźwięczy w tobie, ze spokoju, to słowa Jezusa. To, co największe, już masz w rękach, swoje życie. Przyjmuj je jako dar. Staraj się służyć darmowymi uczynkami i słowami. To, co darmowe, jest najlepszym antidotum na ambicję. Usiłuj zostawić na marginesie swoich spraw ambicję pieniędzy, władzy, autorytetu.

Modlitwa jest darmowa i rozwita tam, gdzie jest bezinteresowność.

## PIĄTEKPOPOPIELCU NASTRÓJ ŚWIĄT

*Czy goście weselni mogą się smucić, dopóki pan młody jest z nimi? (Mt 9,15).*

Ubierz się dzisiaj odświętne. Normalność nie jest żałobą ani smutkiem, ani pokutą. Stań w obecności Jezusa w twoim sercu. Tam, gdzie On jest, nie ma miejsca na posępne myśli, smutne twarze, zimne relacje. Jezus zawał z tobą przymierze, a On zawsze przynosi z sobą radość, przyjaźń, wolność.

Modlitwa jest owocem uroczystości, Duch Święty celebryuje w Tobie.

## SOBOTAPOPOPIELCU PO PROSTU LUDZCY

*Dlaczego jecie i pijecie z celnikami, i grzesznikami? (Łk 5,30).*

Jesteś jak wszyscy, ty też masz wady. Nie zapomnij o tym. Nie pozwól, aby bliskość Boga dawała ci złudzenie, że jesteś doskonały/a. Jezus całuje wszystko, co ludzkie, choćby było bardzo kruche i słabe. Czuje się z nami dobrze.

Modlitwa ma miejsce w człowieczeństwie twoim i twoich braci, choćby była krucha.

## I NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU OTWARCI NA DUCHA ŚWIĘTEGO

*Wtedy Duch wyprowadził Jezusa na pustynię, aby był kuszony przez diabła? (Mt 4,1).*

Otwórz się na działanie Ducha Świętego. On podarowuje ci pustynię, przestrzeń i czas sprzyjający słuchaniu Słowa i spotkaniu z miłością twojego Boga. Kiedy pojawią się codzienne pokusy: łatwe życie, sława, chcę władzy i posiadania więcej i więcej, i będziesz się pytał, którą drogę obrać i czy wierność ma sens, Duch Święty oferuje ci Jezusa, najlepszego

przyjaciela na drogę. Jezus przeszedł podobnie jak ty, przez próby; zna trudności. Ale nade wszystko zna wierność wobec Ojca, który powiedział Mu, że jest Jego umiłowanym Synem. Modlić się to patrzyć na Niego, traktować Go jak przyjaciela.

Jezu, Ty nie przemieniasz kamieni w chleb, ale czynisz ze swojego życia chleb łamany dla wszystkich. Ty nie gromadzisz w swoich rękach bogactw; ale ofiarowujesz swoje ręce, aby podnosić upadających. Ty nie fascynujesz się królestwami tego świata, wystarcza Ci perła Królestwa, którą powierzył Ci Ojciec. Dziękuję, Jezu, za otwarcie dla mnie dróg życia.

## PONIEDZIAŁEK I TYGODNIA WIELKIEGO POSTU MIEJSCE PRZYJĘCIA

*Kiedy widzieliśmy Cię przybyszem i przyjęliśmy Cię? Lub nagim i przyodzialiśmy Cię? (Mt 25,38).*

Pozwól niech cię uderzy siła tego pytania, niech cię przeszycie w środku jego krzyk. Jezus identyfikując się z e wszystkimi, którzy są na. Nie przyzwyczaj się do tego, lepiej marginesie niech cię to gorszy. To, co robisz dla tych, którzy są w po-



trzebie, Bóg widzi i docenia. Staraj się widzieć Jezusa we wszystkich osobach, których dziś spotkasz.

Modlitwa to otwarcie twojego serca przed Jezusem, twojego serca pełnego imion, twarzy.

## WTOREK I TYGODNIA WIELKIEGO POSTU PIĘKNO W ZASIEGU NAJPOKORNIEJSZYCH

*Wy zatem tak się módlcie: Ojcze nasz (Mt 6,9).*

Modlitwa Ojcze Nasz jest radością dostępną dla najmniejszych. Odmów ją dzisiaj ze spokojem. Czyń tak z uczuciami syna bardzo kochającego. Gdy odmawiasz Ojcze Nasz, niech ta modlitwa ogarnia cię tkliwością, miłosierdziem, dobocią, poczuj radość braterstwa.

Odmawiaj *Ojcze nasz* nad naszym chlebem, dzielonym i rozdawanym, dla życia wszystkich.

## ŚRODA I TYGODNIA WIELKIEGO POSTU ZNAKI

*Jak bowiem Jonasz był znakiem dla mieszkańców Niniwy, tak będzie Syn Człowieczy dla tego Plemienia (Łk 11,30)*

Dług zewnętrzny, który tak paraliżuje rozwój wielu krajów, jest znakiem. Ruch migracyjny milionów bytów ludzkich, szukających chleba dla swoich synów, jest znakiem. Dla tego pokolenia Jezus jest znakiem. Czy go odkryłeś? Tam, gdzie przebywa Jezus, w centrum jest zawsze znak życia i miłości.

Modlić się to odkrywać cuda w prostym, codziennym życiu.

## CZWARTEK I TYGODNIA WIELKIEGO POSTU ZAUFANIE

*Jeśli więc wy, choć żli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej Ojciec wasz, który jest w niebie, da to, co dobre tym, którzy go proszą (Mt 7,11).*

Jezus znał Ojca. Jak wielu z nas dzisiaj tego braku-

je. Znał jego troskliwość i czułość. Nie wahał się prosić Ojca o pomoc, nie bał się zwracać do Niego i nie wątpił, że wszystko to, co mógłby od Niego otrzymać, będzie dobre.

A czy ja ufam Bogu? Czy mam tę pewność, że wszystko, co przewidział dla mnie jest dobre? A może hołduję w sobie żal, że moje życie nie układa się tak, jak ja sam sobie wymyśliłem.

## PIĄTEK I TYGODNIA WIELKIEGO POSTU POJEDNANIE DARMEM I ZADANIEM

*[...] najpierw idź i pojednaj się z bratem swoim! Potem przyjdź i dar swój ofiaruj! (Mt 5,24).*

Aby być przyjacielem Boga, najpierw musisz nawiązać relacje z tymi, których masz blisko.

Najpierw – powtórz to – trzeba pogodzić się z najbliższym, aż odkryjesz, że jest bratem/siostrą. W Kościele wpierw potrzeba, abyśmy wszyscy, którzy jesteśmy podzieleni, zblizili się i przeżywali komunię. W świecie najważniejsze jest pojednanie między związanymi narodami.

Módl się dzisiaj o jedność chrześcijan, módl się o pokój na świecie.

## SOBOTA I TYGODNIA WIELKIEGO POSTU ODWAŻNE WYZWANIE

*Milujcie waszych nieprzyjaciół i mówcie się za tych, którzy was prześląują (Mt 5,44).*

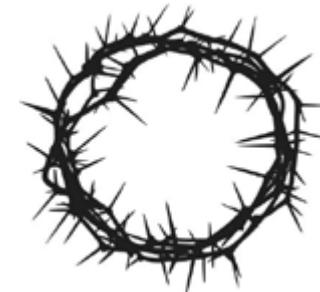
Odetchnij głęboko, zanim stawisz czoła temu wyzwanemu. Jezus mówi, że Bóg nie odrzuca tych, którzy Go nie kochają, tych, którzy go obrażają i źle traktują. Jeśli Bóg jest taki, ty nie bądź inny, skoro chcesz być przyjacielem Boga. Przyłącz się do tego odważnego wyzwania Jezusa – to jest wyjście z kryzysów, nowy sposób stawiania czoła konfliktom.

Kiedy modlisz się, patrząc na swoim nieprzyjaciół jak Bóg na nich patrzy, wydarza się coś nowego.

## II NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU TWOJE ŚWIATŁO I TWOJE SŁOWO W DRODZE

*To jest mój syn umiłowany, w którym mam Upodobanie, Jego słuchajcie (Mt 17,5).*

Piotr, Jakub i Jan usłyszeli zapowiedź męki i śmierci Jezusa i upadli na duchu. Teraz potrzebują pociechy, swia-



tła, nadzieję. Jezus w swoim geście zabiera ich na górę, aby zobaczyć światło.

Czy ty w swoim wędrowaniu, jako chrześcijanin, także nie będziesz potrzebował doświadczenia pociechy, aby kontynuować wędrówkę, radości, który namaści oliwą wszystkie twoje rany?

Dzisiaj Jezus ofiarowuje ci dzień łaski. Idź z Nim na górę, kontempluj Jego oblicze, słuchaj jego głosu, pozwól, aby dotknął cię swoją miłością, aby ukazał ci swoje piękno. Z nim możesz przejść od egoistycznego wyrachowania do miłości, od obojętności do braterstwa, od rutyny do nowości.

Słuchaj głosu Ojca, który mówi z chmury. Z jaką miłością mówi o swoim Synu! Odważ się pomyśleć, że słowa, które mówi do Jezusa, kieruje także do ciebie: Ty jesteś moim synem /córką, moim umiłowanym /umiłowaną, moim obłubieńcem/oblubienicą.

Każdego dnia posydasz mojej duszy swój uśmiech,

z bębenkami i tańcem zaspiewam, dla Ciebie zagram, Boże mój, ze swojej kruchości zwołam do Ciebie, Ojciec mój.

## PONIEDZIAŁEK II TYGODNIA WIELKIEGO POSTU MIŁOSIERNE OCZY ABY PATRZYĆ NA ŚWIAT

*Bądźcie miłosierni, jak Ojciec nasz jest miłosierny (Łk 6,36).*

Zabierz dziś to słowo Jezusa jako podarek. Pozwól, niech ci dźwięczy w drodze. Współczucie jest Boskim sposobem patrzenia na świat. Jezus prosi cię, abyś się upodabniał do Boga we współczuciu.

Czas, który poświęcasz na modlitwę, to czas, w którym Duch Święty uczy twoje serce miłosierdzia.

## WTOREK II TYGODNIA WIELKIEGO POSTU ŚWIAT NA ODWRÓT

*Największy z was niech będzie waszym sługą (Mt 23,11).*

Odważ się, zaczynając te dzień, stanąć jako ten, który służy. Tak staje Jezus pośrodku nas. Dary, które ci ofiarował Duch Święty,

są dla innych. W modlitwie uspokajasz się, uczysz się nie odpowiadać na nic ze wstydem, zapalasz w każdym konflikcie światło.

## ŚRODA II TYGODNIA WIELKIEGO POSTU NIEWYCZERPANE ŹRÓDŁO

*[...] na wzór Syna Człowieczego, który nie przeszedł aby Mu służono, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu (Mt 20,18).*

Zapytaj siebie ze spokojem: Na co tu jestem?

Dla Jezusa było to jasne: aby dawać życie.

Duch Święty zaprasza cię, abyś pośrodku jak źródło, które daje życie. Ty również możesz powiedzieć „nie” kulturze konsumpcyjnej, która uczy: „niech inni mi służą”.

Modlić się to kochać i uczyć się kierować do najmniejszych słowa życia.

## CZWARTEK II TYGODNIA WIELKIEGO POSTU GOSPODARZAMI, JEDNI WOBEC DRUGICH

*Żył pewien bogaty człowiek... U bramy jego pałacu leżał żebrak okryty wrzodami, imieniem Łazarz (Łk 16,19-20)*

Dziś nadal są żebracy i Jezus wzoraj, dzisiaj i zawsze jest z żebrakami; nawet więcej, On stał się żebrakiem z miłości. Nie broń się przed tym Słowem ani nie przechodź obojętny koło niego. Pozwól, aby oświeciło to, co jest ukryte w twoim sercu. Jezus rozjaśnia te kryteria, z którymi przyglądasz się przypadkom żebractw, oczyszczając źródła, z których czerpiesz inspirację do życia.

Modlić się to uczyć się odczuwać, myśleć, żyć i organizować życie według wiary.

## PIĄTEK II TYGODNIA WIELKIEGO POSTU FUNDAMENT

*Właśnie ten kamień, który odrzucili budujący, stał się głowicą (Mt 21-42).*

Buduję sobie swoje małe życie, a ono ciągle wychodzi nie takie, jakie być powinno. Jakieś takie pokrzywione, niezgrabne. Lecz czy mój dom ma fundament? Czy jest nim Chrystus? Popatrza na życie wielkich świętych. Mimo wszystkich burz i zawierowań jest proste i monolityczne. Jak kamień. Przyjęli Chrystusa i odtań wiedzieli, kim są i co mają czynić. Mówię, że jestem chrześcijaninem, ale czy nie odrzucam Go codziennie? Dziesiątki drobnych gestów i zaniedbań,

które niszczą moją wierność i podkopują moje życie.

## SOBOTA II TYGODNIA WIELKIEGO POSTU NIECIERPLIWOŚĆ MIŁOŚCI

*A gdy był jeszcze daleko, ujrzał go jego ojciec i wzruszył się głęboko. Wybiegł naprzeciwko niego, rzucił się mu na szyję i ucałował go (Łk 21-42).*



Dla mnie – młodej osoby – to było świetne doświadczenie, ksiądz emanował energią i przyciągał swoim uśmiechem. Myślę, że dzięki takim właśnie księżom więcej młodych ludzi będzie chodzić do Kościoła. Spotkanie pełne uśmiechu i świetnej muzyki chwalącej Boga. Oby było więcej takich spotkań, ukazujących piękną wiarę młodych ludzi, którzy radują się obecnością Pana.

*Benia Migas*

## Na luty

*No i mamy znowu luty  
Wkładaj kożuch, czapkę, buty  
Bo to przecież miesiąc zimy  
Ale my się nie boimy  
Troczeń nam już pomroziło  
Troczeń śniegiem poproszyło  
Słonko jednak nam przygrzewa  
Nawet czasem ptaszek śpiewa  
Może jeszcze nie o wiośnie  
Ale przecież nam radośnie  
Słuchać ptaszków świergotania  
I ich o wiośnie śpiewania  
A nadzieję wielką mamy  
Że ją wkrótce powitamy*

*Jadwiga Pawłow*

# Ksiądz Raper w Obornikach

**Wrażenia młodzieży po spotkaniu z ks. Jakubem Bartczakiem**

Na spotkaniu z ks. Bartczakiem czułam się inaczej, niż kiedykolwiek. Gdy ksiądz zaczął śpiewać, to aż mowę odebrało. Było super i mam nadzieję że będzie jeszcze niejedno takie spotkanie... Nie tylko muzyka, ale sama jego wiara była mega. I również podobało mi się, jak chętne osoby odpowiadały na jego kreatywne pytania.

*Roksana Bialka*

Uważam, że spotkanie było udane. Oprócz rapowania, uważam że ksiądz przekazał nam pewne wartości. To, o czym opowiadał, budzi po-



dziw, ponieważ, mimo śmierci bliskiej osoby, nie załamał się. Można powiedzieć, że tak naprawdę spełnił dwa swoje marzenia: jedno o drodze wyznaczonej mu przez Boga oraz drugie – o rapowaniu. Uważam, że jest niezwykłym księdzem, ze względu na swoją pasję, ale również jako człowieka, jako ksiądz. Niezwykle jest również to, że wcześniej raczej nie zapowiadało się na to, żeby został księdzem, a jak widzimy każdy może nim zostać i zjednoczyć się z Bogiem, jeśli tylko chce.

*Iga Pilko*

4 marca (sobota), godzina 20:00  
kościół pw. Judy Tadeusza i Antoniego Padewskiego w Obornikach Śląskich

ADORACJA NAJSWIĘTSZEGO SAKRAMENTU

PRAWDZIWE ŻYCIE

**Jakże piękne i pełne pociechy jest świętych obcowanie! Jest to rzeczywistość, która nadaje inny wymiar całemu naszemu życiu. Nigdy nie jesteśmy sami! Należymy do duchowego «towarzystwa», w którym panuje głęboka solidarność: dobro każdego przynosi korzyść wszystkim i odwrotnie, wspólne szczęście promieniuje na jednostki.**

**Każdy powinien mieć jakiegoś Świętego, z którym pozostawałby w bardzo zażyłej relacji, aby odczuwać jego bliskość przez modlitwę i wstawiennictwo, ale także, aby go naśladować. Chciałbym zaprosić was, abyście bardziej poznawali Świętych, rozpoczynając od tego, którego imię nosicie, czytając ich życiorysy i pisma. Bądźcie pewni, że staną się oni dobrymi przewodnikami, abyście jeszcze bardziej kochali Pana oraz będą cenną pomocą dla wzrostu ludzkiego i chrześcijańskiego.**

Ojciec Święty Benedykt XVI

## Kartka z kalendarza

### 4 marca – św. Kazimierza Jagiellończyka królewicza (1458-1484)

**Święty Kazimierz był synem króla Polski, Kazimierza Jagiellończyka. Urodził się w Krakowie w 1458 roku.**

**O**dznaczał się szczególną czystością ducha i miłosierdziem względem ubogich. Przy boku ojca brał czynny udział w życiu politycznym. Gorliwy czeladnik Eucharystii i Najświętszej Maryi Panny, wiele czasu poświęcał na modlitwę. Po długotrwałej chorobie płuc zmarł w pobliskim Grodnie 4 marca 1484 roku. Pochowany został w Wilnie i Jego relikwie spoczęły w katedrze wileńskiej.



W 1518 roku po klęsce Rosjan pod Połockiem uznano, że stało się tak dzięki cudownej opiece zmarłego Królewicza. W tym samym roku jego rodzony brat, król Zygmunt I Stary, wysłał do Rzymu prośbę o kanonizację królewicza Kazimierza.

Na początku roku 1520 papież Leon X przysłał do Polski swojego legata, Zachariasza Ferreriego, który obserwując na miejscu kult Kazimierza napisał jego pierwszy, oficjalny żywot. W następnym roku papież przekazał

biskupowi płockiemu, Erazmowi Ciołkowi, bullę kanonizacyjną. Niestety, biskup zmarł we Włoszech, a dokumenty zaginęły. Dopiero w 1602 roku papież Klemens VIII wydał nową bullę i dwa lata później w wileńskiej katedrze odbyły się uroczystości kanonizacyjne.

Kiedy nieco wcześniej otwarto grobowiec Królewicza, znajdujące się tam przez 118 lat ciało świętego pozostało w stanie nienaruszonym. Ze wstawiennictwem Świętego Kazimierza wiążano kolejne zwycięstwa nad Szwedami (m.in. pod Kockenhausen, pod Białym Kamieniem i pod Kircholmem).

Kościół Katolicki ogłosił św. Kazimierza głównym Patronem Wileńskiej Prowincji Kościelnej, Patronem Metropolii Krakowskiej i Patronem Młodzieży Litewskiej, a nieoficjalnie jest On i pozostałe na zawsze patronem całej młodzieży, zwłaszcza polskiej, bo przecież żył zaledwie lat 25 i był Polakiem; jako człowiek świecki jest jednym z nielicznych patronów chrześcijańskiego laikatu, jak również wspaniałym wzorem dla rządzących, ponieważ – zgodnie z faktem historycznym – od 1481 r. niemal aż do przedwcześniej śmierci w zastępstwie nieobecnego ojca kierował losami naszego narodu, rezydując w Radomiu.

Dotychczasowe wszechstronne badania historyczne odkryły już wiele wspaniałych

kart życia Świętego Młodzieńca; najnowsze badania dziejów sprzed pięciuset lat być może rozświetlą jeszcze inne tajniki Jego największego sukcesu życiowego, jakim jest zdobycie świętości. Niniejszy artykuł jest skromną próbą spojrzenia na tę Postać poprzez pieśń „Omni die dic Mariae”.

Święty Kazimierz tę pieśń Maryjną ukochał najbardziej. Odmawiał ją i śpiewał często, zżył się z treścią w niej zawartą. Można też sądzić, że zaakceptował ją jako program i regułę swego życia. Widział w niej wzorzec postępowania, a także jeden chyba z ważniejszych sposobów oddawania czci Bogu i wyrażania swych uczuć względem Maryi. Kiedy w 1604 roku dokonano komisyjnego otworzenia Jego trumny, znaleziono w niej, tuż obok głowy Świętego, pergamin z własnoręcznie wypisany tekstem tego hymnu. Biografowie stwierdzają, że tekst ten włożono do trumny na życzenie Królewicza. Chciał On z pewnością okazać przez to wielkie przywiązanie do tej modlitwy i niejako pragnienie kontynuowania jej w życiu poza-grobowym. Z powyższego wynika wniosek, że zachowany tekst hymnu stanowi swoistą, bardzo cenną i żywą relikвиę duchowych zmagania i wysiłków świętego Syna Kazimierza Jagiellończyka i Elżbiety Rakuskiej. Możemy się z niego dowiedzieć, jak modlił się Kazimierz, o co prosił Boga, jakie cechy charakteru chciał zdobyć, słowem – jakim pragnął być. Pochylając się z religijnym szacunkiem nad słowami tej pieśni, możemy jak w zwierciadle dojrzeć postać Świętego, żyjącego pięć wieków temu, możemy nawiązać z Nim kontakt duchowy, razem z Nim wielbić Boga i Maryję, a przez to doskonalić siebie tak, jak On to uczynił.

Pieśń składa się z 30 czterowersowych zwrotek. Do najnowszych czasów prawie powszechnie autorstwo owej pieśni przypisywano św. Kazimierzowi. Obecnie udowodniono, że była ona znana już w XI wieku. Przypuszcza się, że autorem mógł być św. Anzelm z Canterbury lub Bernard Morlay.

ML

## Omni die – Dnia każdego

(według śpiewnika Siedleckiego, wyd. XL, Kraków 2011)

1. *Dnia każdego Boga mego,  
Matkę, duszo, wysławiaj!  
Jej dni święte, sprawy wzięte,  
Z nabożeństwem odprawiaj!*  
*Przypatruj się, a dziwuj się,  
Jej wysokiej zacności,  
Zwij Ją wielką Rodzicielką,  
Błogą Panną w czystości.*

2. *Sław Jej czyny, proś, by winy  
Litościwie znieść chciała;  
Weźmij Onę na obronę,  
By cię z grzechów wyrwała.*  
*Ta Dziewica nam użycza  
Z nieba dobra wiecznego,  
Z tą Królową światłość nowa  
Wziął świat z daru Bożego.*

3. *Usta moje, sławcie boje  
Tej niewiasty pieśniami,  
Przez Jej męstwo my zwycięstwo  
Odosim nad czartami.*  
*Nie ustajcie, wysławiajcie  
Wszego świata Królową,  
Jej przymioty, łaski, cnoty  
Chwalcie myślą i mową.*

4. *Zmysły moje, glosy swoje  
Aż pod niebo podajcie.  
Pamięć Onej, tak wsławionej  
Świętej Panny uznajcie.*  
*Acz prawidliwie nikt nie żywie  
Tak szczerliwy wymową,  
By słodkimi śpiewy swymi  
Godnie uczcił Królową.*

Pierwsze tłumaczenie *Omni die* na język polski według ks. Stanisława Grochowskiego (1542-1612) zamieszczone jest na stronie Naszej Parafii na facebooku.

## Słowo podsumowujące odwiedziny duszpasterskie

Pozwólcie, że w kilku zdaniach podzieli się swoją refleksją, która zrodziła mi się podczas tegorocznej Kolędy. W tym roku podczas Kolędy odwiedziliśmy 70% rodzin naszej parafii. Ten procent stanowią rodzinny, jak i osoby samotne.

Koleda dla większości z Was, stanowiła rodzinne i religijne wydarzenie. Odwiedzając Was w domach doświadczyliśmy gościnności, życzliwości i dobroci. Większość parafian czekała na Kolędę. W domach znajdowały się krzyż, Pismo Święte i woda święcona. Były domy, gdzie cała rodzina znajdowała się w komplecie, gdzie niektórzy wzięli dzień wolny od pracy. Częściej zdarzało się jednak, że kogoś brakowało. Czasem ta nieobecność była usprawiedliwiona, np. pracą, szkołą. Były jednak przypadki, że odczuwało się wrażenie, że czyjaś nieobecność była świadomą. Dziękujemy Wam za życzliwe przyjęcie kapłanów w swoich domach. Dziękujemy za dar wspólnej modlitwy, świadectwo chrześcijańskiego życia i serdeczną rozmowę. Dziękujemy też za cenne uwagi, które świadczą o zatroskaniu o kształt naszej wspólnoty parafialnej. Bóg zapłać za złożone ofiary.

Naszą radością jest, że wielu wiernych parafian utożsamia się ze wspólnotą parafialną, traktuje świątynię jako „swój dom”. Wielu parafian wyraziło swoją wdzięczność kapłanom za ich posługę i zaangażowanie w pracę duszpasterską, za troskę o remont naszego kościoła.

Odwiedziny duszpasterskie były dla nas, kapłanów, czasem spotkania się z Waszymi radościami, troskami, bólem po stracie najbliższych, spowodowanym ciężką chorobą, utratą pracy czy problemem związanym z wyjazdem młodych za granicę w poszukiwaniu pracy. Najczęściej te rozmowy kończyły się nadzieję, że „będzie dobrze” i ważne „żeby było zdrowie”.

Wśród tych trosk, jako duszpasterze, z wielkim niepokojem obserwujemy zwiększającą się liczbę osób żyjących bez sakramentu małżeństwa, choć nie mają żadnych przeszkód. W niektórych wypadkach trwa to od kilku lat. Niepokoi fakt, że pary takie porzucili praktyki religijne i nie uważają swojej sytuacji życiowej jako sprzeczną z zasadami moralnymi chrześcijańskiego życia. Wielu nawet nie chce na ten temat rozmawiać z kapłanem. Kolejnym poważnym naszym niepokojem jest fakt, iż wielu parafian nie pamięta kiedy ostatni raz uczestniczyło we Mszy św. niedzielnej czy świątecznej. Nie można pominąć kwestii braku uczestnictwa dzieci i młodzieży w katechezie szkolnej. Dziś już nawet rodzice sami wypisują dzieci z religii, nie mając na to poważnego argumentu. Dla wielu był to temat bardzo wrażliwy i niewygodny dla omawiania. Jednym z najgorszych zjawisk dla życia duchowego jest zubożnienie. Brak wrażliwości sumienia i próba usprawiedliwienia się przed sobą, że „wszyscy” tak postępują.

W wielu mieszkańach brakowało na ścianach krzyży, czy obrazów świętych. Były tylko świeckie obrazy, różnego rodzaju bożki, a później człowiek się dziwi, że tak wiele złego wokół niego. Pamiętajmy, że krzyż i święty obraz jest wyznaniem naszej wiary i pomaga w modlitwie.

Nie da się w krótkim słowie opisać wszystkiego. Wiem dobrze, że czas Kolędy, choć trwa w każdym mieszkaniu kilka minut, pozwala nam się wzajemnie poznać. Jest też przede wszystkim momentem naszej wspólnej modlitwy i udzielenia Wam i Waszym rodzinom oraz mieszkańom Bożego błogosławieństwa na Nowy Rok.

Za każde dobro i życzliwość – Bóg zapłać!  
Ks. proboszcz Jacek Wawrzyniak SDS  
wraz z duszpasterzami

## Z RMS-em w Kasinie

Nasza przygoda zaczęła się w poniedziałek rano na dworcu w Obornikach Śląskich. Podczas podróży do Kasiny Wielkiej było wszystko w porządku. Po ok. 4 godzinach byliśmy w Krakowie i tam poznaliśmy resztę naszej grupy z Trzebnicy, po czym wsiedliśmy do autobusu. Po dwóch godzinach przywitaliśmy Kasinę Wielką. Pierwsze na co zwróciliśmy uwagę było to, że nie mamy zasięgu. I wtedy do nas dotarło.... NIE BĘDZIE FEJSA! I niestety okazało się, że czeka nas wtaczanie się pod górę przez jakieś 40 minut. Zmęczeni dotarliśmy do schroniska. Po szybkim rozpakowaniu swoich



## Chór „Atena” z wizytą w Rościsławicach

**Wraz z naszą dyrygentką panią Ewą Skubisz odwiedziliśmy w dniu 24 stycznia 2017 roku pensjonariuszy Domu Pomocy Społecznej w Rościsławicach.**

Przez nasz śpiew chcieliśmy przynieść Im przesłanie radości i pocieszenia. Wykonaliśmy wiele kolęd znanych i mniej znanych. Potem był wspólny śpiew, a radość i wzruszenie mieszkańców DPS-u pokazały nam, że spełniamy naszą rolę. Pensjonariusze byli wdzięczni za nasze odwiedziny, za to że wnieśliśmy w ich życie choć trochę optymizmu, i że mogli uczestniczyć w tym spotkaniu.

Jako podziękowanie od mieszkańców tego domu otrzymaliśmy piękny kosz róż, który

rzeczy udaliśmy się na pierwsze spotkanie z księdzem Szeszko i księdzem Aniołem. Poznaliśmy wszystkie warunki, które panują w schronisku. Pierwszy dzień zakończyliśmy niesporami i mszą. Następnego dnia przed śniadaniem była jutrzna, po czym poznaliśmy swoich animatorów i swoje grupy. Po nartach poszliśmy na obiad, a następnie pod wieczór były nieszpory, msza wieczorna i adoracja. Wtorek, środę i piątek spędziliśmy na stoku. Natomiast czwartek był dniem relaksu, bez telefonu. Ten detoks dobrze nam zrobił. W piątek po nartach była bitwa na śnieżki i następnie oglądaliśmy film „Maria z Nazaretu”. W sobotę po śniadaniu odbyła się gra terenowa. Grupa 1 zwyciężyła. Po szybkim obiedzie udaliśmy się do pokoi, aby się spakować, ponieważ czekała nas podróż do Trzebini. Gdy dojechaliśmy na miejsce, poszliśmy ma msze sprawowaną za sp. Helenę Kmiec. W niedziele po szybkim śniadaniu poszliśmy na dworzec i tak nasza przygoda dobiegła końca. Wszyscy rozeszli się do swoich domów ale na pewno zostaną miło wspomnienia.

Julia Puczkowska i Wiktoria Stawińska

przekazaliśmy naszej dyrygentce – pani Ewie. Po występie zostaliśmy poczęstowani ciastami z własnego wypieku, a kierowniczka – pani Bożena Podedworna – wraz z pracującymi tam paniami – opowiadała o opiece medycznej i socjalnej nad mieszkańcami.

Mamy nadzieję, że niebawem znowu przyjedziemy do Rościsławic, aby umilić pensjonariuszom pobyt w Domu Pomocy Społecznej.

Jadwiga Borowska, foto Monika Słomska



# Szaty liturgiczne

## Humeral

Humerał wywozuje się ze starożytnej chusty noszonej na ramionach i szyi przez ludzi należących do wyższych warstw społecznych. Częścią szat liturgicznych stała się dopiero w IX w. we Frankonii.



Dzisiaj przedstawia się on ją jako niewielką chustę kązlnu lub inną tkaninę szlachetną, naturalną lub syntetyczną, odpowiadającą powadze i świętości liturgii (KL 128). Symbolika w humerale widziała najpierw chustę, którą Chrystusowi zawiązano oczy, gdy się z Niego naigrawano. Symbolika zaś zawarta w modlitwie przeznaczonej do odmawiania przy jego wkładaniu, widziała w nim „hełm zbawienia” (Ef 6,17; 1 Tes 5,8). Kapłan wkładał humerał najpierw na głowę, a potem dopiero owijał nim szyję. Hełm zbawienia miał strzec kapłana przed złymi myślami tak w czasie liturgii, jak i poza liturgią, a także przed złymi słowami wydobywanymi z gardła, owijanego humerałem.

## Alba

Alba jest długą, białą szatą, sięgającą do kostek, z długimi rękawami. Taka ukształtowała się we wszystkich obrządkach ze starożytnej tuniki, noszonej tak przez mężczyzn jak i przez kobiety. W krajach gorących do dnia dzisiejszego nosi



## Komża

Komża jest skróconą albą o szerokich rękawach. Najpierw używano jej w chórze, czyli podczas liturgii godzin, a od XIV w. także do tych wszystkich czynności liturgicznych, dla których alba nie była wyraźnie przypisana. Symbolika komży jest taka sama co alby, a więc oznacza czystość duszy.



## Pasek (cingulum)

Pasek, z łac. zwany także cingulum, jest jakby sznurem z frędzlami na obu końcach, którym przepasuje się albę, gdy jest za szeroka i za duga, by dobrze leżała na liturgii. Pasek symbolizuje wstrzemiążliwość i panowanie nad pożądliwościami cielesnymi. Jest także znakiem pracy w służbie



się podobną szatę. Tradycyjnie sporządzano ją ze lnu. Obecnie używa się także innych, białych tkanin. Nazwa „alba” wywodzi się właśnie z jej białego koloru. Alba jest symbolem czystości duszy będącej w stanie laski uświęcającej, zdobytej przez krew Baranka (Ap 7, 14), której nagrodą będzie uwielbienie w niebie. Modlitwa przeznaczona do odmawiania przy jej ubieraniu mówi: „Wybiel mnie, Panie, i oczyść serce moje, ażebym we krwi Baranka wybiloni, mógl zasłużyć sobie na radość wieczną”. Symbolika średniowieczna w albie widziała również białą szatę, w której Herod na pośmiewisko kazał ubrać Chrystusa.

Bożej. Modlitwa przy zakładaniu paska mówi: „Przepasz mnie, Panie, sznurem czystości i zgaś w sercu moim ogień wszelkiej pożądliwości, abym we wstrzemiążliwości i czystości serca mógl Ci coraz lepiej służyć”. Pasek miał również symbolizować ręcznik, którym przepasał się Chrystus gdy obmywał apostołom nogi. Widziano w nim również sznury, którymi Chrystusa przywiązyano do słupa przy bicowaniu.

## Stuła

Stuła jest długą, szeroką wstęgą, łatwo rozszerzoną na końcach, uszytą z tej samej tkaniny, co ornat. Biskup i kapłan noszą stułę zawieszoną na szyi i zwisającą swobodnie z przodu. Diakon natomiast zakłada stułę na kształt szarfy z lewego ramienia, ukośnie do prawego boku i tam ją spina. Stuła wywodzi się z insygnów urzędników państwowych, noszoną przez nich w starożytności. Była oznaką ich urzędu i godności. W liturgii stuła również symbolizuje władzę i godność urzędu kapłańskiego. Symbolizuje ona takie godność chrześcijańską, szatę godową wszystkich powołanych do nieśmiertelnego królowania z Panem Bogiem w niebie. Modlitwa jaką odmawiano przy wkładaniu stuły, tak o tym mówi: „Zwróć mi, o Panie, stułę nieśmiertelności, która straciłem przez grzech pierwszych rodziców moich, a chociaż nie jestem godny zbliżyć się do Twoich świętych tajemnic, niechaj dostąpię jednak radości wiecznej”.



## Ornat

Ornat powstał z wierzchniej szaty rzymskiej, która była rodzajem płaszczu bez rękawów, z jednym tylko małym otworem na głowę.

Ornatu używano przy wszystkich czynnościach kapłańskich. Od XIII w. zaczęto go obcinać z boków, by nie krępował ruchów rąk, aż w XVII w. pozostały już, tylko dwa płaty materiału, z przodu z tyłu. Równocześnie ornat przyozdabiano coraz bardziej bogatymi haftami. Na plecach kapłana zwykle haftowano znak krzyża, symbol Ofiary krzyżowej Chrystusa i równocześnie symbol ciężaru służby Bożej. Obecnie wraca się do ornatu obszernego, oznaczającego się szlachetną prostotą i estetycznym wyglądem. Ponieważ ornat ubiera się na wszystkie inne szaty, dla tego w obrzędach święceń uchodził zawsze za symbol miłości pokrywającej grzechy (1 P 4,8). Ornata spoczywający na plecach na kształcie przytaczającego ciężaru, modlitwa przeznaczona do odmawiania przy jego wkładaniu nazwana jest słodkim jarzmem Pańskim (Mt 11,30). Modlitwa ta brzmi: „Panie, który powiedziałeś: jarzmo moje jest słodkie, a brzemię moje lekkie, daj, ażebym mógl je tak dźwigać, by zasłużyć na łaskę Twoją”.

## Dalmatyka

Dalmatyka jest szatą własną diakona. Wkładana ona jest na albę i stułę. Pierwotnie dalmatyka była strojem Świeckim. Za jej ojczynę uchodzi Dalmacja, od której wzięła nazwę. Od IV w. nosili ją papieże i diakoni rzymscy. Strojem liturgicznym diakona dalmatyka stała się w IX wieku. Była to szata dłuża i szeroka, nieprzepasana, o krótkich i szerokich rękawach. Z czasem uległa skróceniu, a dla łatwiejszego jej ubierania przecięto ją z obydwu boków,



łącznie z rękawami. Zawsze była koloru białego z czerwonymi, pionowymi pasami, biegnącymi od ramion do dołu, z przodu i z tyłu. Od XIII w. kolor jej zaczęto dostosowywać do koloru ornatu. Dalmatyka jest znakiem urzędu diakona, który zawsze cieszył się w Kościele wielkim szacunkiem. Szata oznacza zaszczyt i honor diakona, usługującego Chrystusowi Eucharystycznemu. Modlitwy kościelne przedstawiają dalmatykę, jako szatę radości i symbol nadprzyrodzonej sprawiedliwości.

## Kapa

Kapa pierwotnie była strojem książąt i królów. Nie jest to zatem strój liturgiczny w takim znaczeniu jak pozostałe szaty liturgiczne. Nie ma też powszechnie przyjętej symboliki. Kapłan używa kapy w czasie szczególnie uroczystej liturgii i podczas udzielania sakramentów świętych poza Mszą świętą.



## Do szat i strojów liturgicznych należą również:

**Biret** – Nakrycie głowy katolickich duchownych w kształcie czterokątnej, sztywnej czapczki z trzema lub czterema rogami i pomponem.



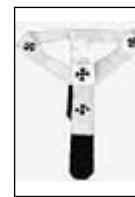
**Dystynktorium** – wzorowany na krzyżu biskupim ozdobny, metalowy emblemat w kształcie krzyża lub medalionu używany przez kanoników do uroczystego lub chórowego stroju.

**Habit** – ubiór noszony przez zakonników i zakonnice chrześcijańskie.

**Infuła** – (mitra) liturgiczne nakrycie głowy biskupa (opata). Składa się z dwu sztywnych tarcz z przedniej i tylniej strony oraz z dwu zwisających z tyłu wstęg.

**Mucet** – pelerynka sięgająca do łokci, z przodu najczęściej zapinana na guziczki, będąca oznaką władzy, noszona przez papieża, kardynałów, biskupów a także duchownych, którzy otrzymali taki przywilej (kanonicy niektórych kapituł).

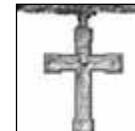
**Paliusz** – biała, wełniana taśma ozdobiona sześcioma krzyżykami z czarnego materiału, mającą formę naszyjnika o dwu zakończeniach. Noszą go: papież, patriarchowie, prymasi i metropolici.



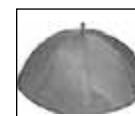
**Pastorał** – (baculus), element stroju liturgicznego, dłuża, ozdobna laska, będąca oznaką władzy pasterzkiej. Biskupi i opaci używają pastorału zakończonego spiralą, papież zaś, zwieńczonego krzyżem.



**Pektorał** – ozdobny krzyż noszony na piersiach przez biskupów.



**Piuska** – okrągła, niewielka czapczka, dla papieża w kolorze białym, kardynałów purpurowym, biskupów fioletowym i opatów w kolorze habitu.



**Pontyfikalia** – oznaki godności biskupiej, noszone podczas uroczystych liturgii: mitra, pastorał, piuska, pektorał oraz pierścienie.

**Rokieta** – rodzaj komły o wąskich rękawach,

podbitej najczęściej fioletową tkaniną, noszonej przez prałatów i kanoników jako strój chórowy lub na uroczystościach.

**Sutanna** – strój duchownych; długa, sięgająca do kostek suknia z niskim, stojącym kołnierzykiem, zapinana z przodu na rząd małych guzików. Kapłani noszą sutanny czarne, biskupi fioletowe, kardynałowi purpurowe. Nadto niektórzy kapłani (kanonicy, prałaci) mają przywilej noszenia sutanny fioletowej, bądź z fioletowymi dodatkami (pas, mucet).

**Szkaplerz** – szeroki pas materiału z przodu i z tyłu, zakładany na habit, oznaka czci dla Matki Bożej. Może też występować w postaci skórzanej medalika szkaplerzowego noszonego również przez świeckich pod ubraniem.

**Welon** – chusta do zasłaniania; wyraz czci, przede wszystkim jako welon narodowy używany przez błogosławiającego monstrancję.



ML

**Twoja modlitwa może komuś uratować życie. Zapraszamy do**

## Duchowej Adopcji

**25 marca 2017 r.** na Mszy św. wieczornej o godz. 18.30 w kościele NSPJ będzie można złożyć przyrzeczenie Duchowej Adopcji Dziecka Początego. Zapraszamy nie tylko weteranów tej modlitwy, ale także nowe osoby, które pragną się włączyć w modlitwę za dzieci poczęte i zagrożone aborcją.



## Modlitwa o dar wytrwałości w krucjacie za poczęte życie

*Panie, wierzę, że Ty sam wzbudziłeś we mnie pragnienie opowiedzenia się po stronie najbardziej bezbronnych zabijanych w łonach swych matek. Dziękuję, że z zaufaniem dajesz mi pod opiekę znane Tobie dziecko, którego życie jest zagrożone. Proszę Cię, pobłogosław mój zamiar przyjścia mu z pomocą. Udziel mi daru wytrwania w przyjętych zobowiązaniach. Rozpal moje serce miłością, aby nie szczędził swoich sił w walce o życie tego dziecka. Uzdolnij mnie do składania codziennych ofiar w intencji tego dziecka oraz jego rodziców. Dawco Życia, spraw, by czas najbliższych dziewięciu miesięcy wydał nie tylko owoce ocalenia adoptowanego dziecka, ale i zbliżył mnie do Ciebie. Niepokalana Dziewica z Nazaretu niosąca nam Dawcę życia – opiekuj się nami. Święty Michale Archaniole, strażniku Bożych przykazań – przybądź nam z pomocą. Aniole Stróżu początego dziecka – strzeż je od niebezpieczeństw. Święty Janie Pawle II, niestrudzony obrońco życia – módl się za nami.*

# POMOC DLA SZCZEPANIAKÓW z Siemianic

2 lutego 2017  
Stracili WSZYSTKO!

Rozliczenie  
roczne 1 %

**Stowarzyszenie Rozwoju Pęgowa**  
**KRS: 0000299410**  
**Koniecznie proszę pamiętać o uzupełnieniu**  
**rubryki CEL SZCZEGÓŁOWY:**  
**"pomoc dla pogorzelców z Siemianic"**

## KONTA:

**Stowarzyszenie dla Siemianic**  
nr 26 9583 0009 0018 5006 2000 0010  
w tytule/z dopiskiem  
"pomoc dla Eli i Bogusia Szczepaniak w zw. z pożarem"

**Parafialnego Oddziału Caritas**  
koniecznie w tytule : **DOM**  
Nr. 43 9583 0009 0000 2222 2000 0001

**Stowarzyszenie Rozwoju Pęgowa**  
udostępnia konto do przelewów zagranicznych:  
**POLUPL PR PL 24 9583 0009 0013 7940 2000 0001**  
W tytule koniecznie należy wpisać: "pomoc dla pogorzelców z Siemianic"

**POMÓŻMY!**

## Diakonia Adoracji „Powołani” – nowa grupa w parafii NSPJ

W parafii NSPJ powstała nowa grupa parafialna o nazwie Diakonia Adoracji „POWOŁANI”.

Pomysłodawczynią i inicjatorem jest Izabela Staworzyńska, współzałożycielką Agnieszka Wrzesińska. Grupę tworzy kilkanaście osób w różnym wieku i z różnych środowisk. Opiekunem duchowym jest ks. Stanisław Mucha, który od samego początku bardzo nas wspiera. Naszym celem jest organizacja adoracji Najświętszego Sakramentu w każdą pierwszą sobotę miesiąca po Mszy św. wieczornej, ok. godz. 19.30. Będziemy starać się, aby adoracje były urozmaicone oraz przedstawiane w różnych formach, tak aby każdy, kto przyjdzie, znalazł coś dla siebie, aby mógł w sposób głęboki i osobisty przeżywać spotkania z Panem Jezusem w Najświętszym Sakramencie. W miarę rozwoju planujemy wstawać krótkie wątki teatralne – nie zabraknie elementów zaskoczenia. Chcemy również zapraszać gości specjalnych – świeckich i duchownych.

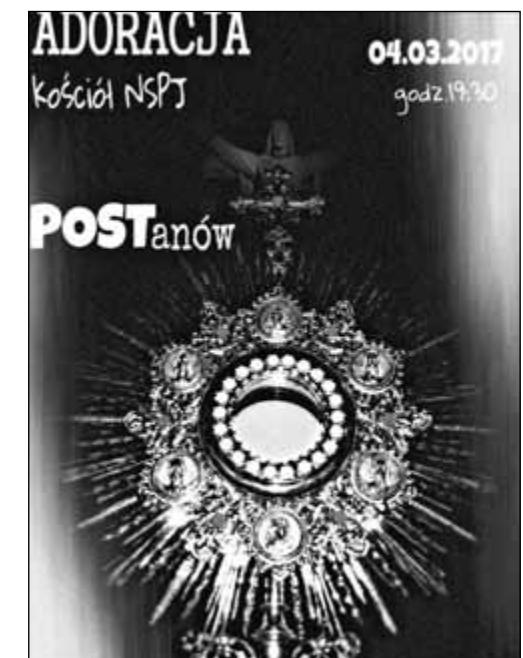
„Powołani” powstali niedawno, ale grupa rozwija się bardzo prężnie. Za nami pierwsza, i – jak wynika z opinii osób obecnych – bardzo udana adoracja, co daje nam wielką motywację i wiare, że to, co robimy, jest dobre i potrzebne. Grupa na spotkaniach wspólnie ustala hasła, plan, piszemy teksty, gramy na różnych instrumentach (gitarach, keyboardzie, cajonie i skrzypcach), śpiewamy – każdy z nas jest indywidualny i potrzebny. Więrzę, że razem stworzymy coś wartościowego i niepowtarzalnego, a wszystko Ad Maiorem Dei Gloriam (z łac. na większą chwałę Boga).

Serdecznie zapraszamy do udziału w adoracjach wszystkich parafian. Niech Jezus ukryty w Najświętszym Sakramencie otwiera nasze serca i dotyka nas, nawraca i podnosi.

Zapraszamy osoby chętne, które chciałby dołączyć do grupy. Może lubisz śpiewać? Może grasz na jakimś instrumencie? Może szukasz swojego miejsca w Kościele? Jesteśmy otwarci na nowe osoby i pomysły.

*„Bóg nie powołuje uzdolnionych,  
ale uzdolnia powołanych”*

Kontakt: Izabela Staworzyńska, Agnieszka Wrzesińska, ks. Stanisław Mucha



# Szczęśliwe życie, czyli o Epikurze

Epikur (341–270) urodził się na wyspie Samos, był uczniem wielu szkół, założył własną szkołę (szkołę ogrodów). Wbrew opiniom prowadził życie skromne i był człowiekiem szlachetnym o wysokim poziomie moralnym. Z jego wielkiej twórczości zachowało się tylko 3 listy i część z jego 37 ksiąg „O Naturze”.

## Sentencje:

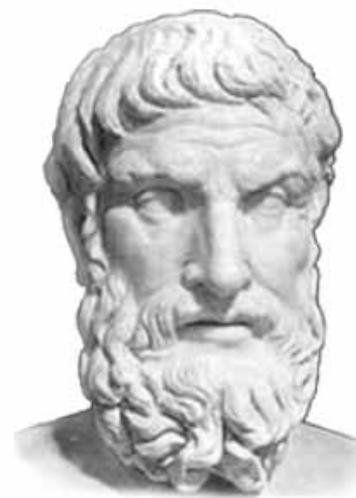
Życie nie potrzebuje ani niedorzecznych teorii, ani czczych domysłów, pragniemy tylko życia bez strachu.

Śmierć jako najstraszniejsza z nieszczęść nas nie dotyczy, gdy żyjemy śmierci nie ma, gdy umieramy nas nie ma.

Przyszłość nie jest w naszej mocy, ale także nie jest zupełnie od nas niezależna. Nie będziemy więc oczekiwali niezawodnie ziszczania, ani nie stracimy nadzieję, że coś spełnić się może.

## Hedonizm i radość życia

Szczęście to doznawanie przyjemności, nieszczęście polega na cierpieniu. Eudajmonia (szczęście), to życie możliwie najlepsze w którym osiągnięta została możliwa doskonałość. Podstawą życia jest przeżywanie przyjemności wynikającej z braku cierpienia. Stan w którym człowieka nie spotyka nic złego i nic dobrego jest stanem przyjemnym, samo życie jest przyjemnością. Ta radość jest wrodzona, nie potrzeba o nią zabiegać, jest to wartość niezawodna. Niech tylko ciało będzie zdrowe i dusza spokojna, a życie będzie rozkoszą. Epikur miał świadomość, że życie jest epizodem i tylko przyroda jest wieczna. Na przyszłe życie nie należy liczyć, dlatego



życie należy cenić i odpowiednio wykorzystać, gdyż jest przemijające i jednorazowe.

Przyjemność może być negatywna – brak poczucia potrzeb i konieczności ich zaspokojenia, lub może być pozytywna, gdy zaspakajemy odczuwane potrzeby. Tylko w przyjemności negatywnej człowiek jest całkowicie wolny. Kto odczuwa mniej potrzeb ten ma najwięcej przyjemności. Więcej warta jest przyjemność negatywna, przyjemność pozytywna jest tylko środkiem do uniknięcia cierpienia. Należy wybierać tylko te przyjemności które nie prowadzą do cierpienia. Potrzeb należy się wyzbywać.

Przyjemności pozytywne dzielą się na fizyczne i duchowe. Przyjemności fizyczne są bardziej zasadnicze „Przyjemność brzucha jest podstawą i korzeniem wszelkiego dobra.” Dobra duchowe są natomiast wyższe, dają

większe przyjemności, gdyż dusza obejmuje przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Epikur nie widział różnicę jakościową między przyjemnościami, tylko różnicę ilościową. Największą przyjemnością jest wysubtelione życie i grono przyjaciół.

Nie ma życia przyjemnego bez rozumu, doniosłości moralnej i sprawiedliwości. Cnota nie jest celem lecz środkiem prowadzącym do szczęścia.

Przyjaźnimy się z innymi bo to daje przyjemność i poczucie bezpieczeństwa (egoizm). Altruizm w społeczeństwie jest niepotrzebny. Najlepszymi obywatełami są interesowni egoiści o ile są rozumni. Rozum jest niezbędny w szczęściu bo pozwala wybrać przyjemność i kierować myślami, które bez rozumu mogą nas łudzić i straszyć.

Nie ma nic bardziej przerażającego jak wszechmogący bogowie. Aby strach pokonać należy badać istotę rzeczy, dlatego Epikur zajął się także fizyką i logiką.

## Fizyka Epikura

Przyroda nie jest dla nas groźna. Epikur był materialistą, dla niego istniała tylko materia i pusta przestrzeń. Coś co istnieje jeżeli nie jest atomem, lub zespołem atomów, jest własnością atomów, lub własnością właściwości, jak chociażby czas. Przyczynowość rozumiał materialistycznie. Atomy poruszają się z góry w dół, bo są ciężkie. Różnorodność w świecie tłumaczy tym, że droga poruszających się atomów może się odchylać. Świat sam siebie tłumaczy, bogowie w świat nie ingerują, więc nie należy się ich bać. Żyją w błogim spokoju poza światem.

Dusza ludzka jest także cielesna z innego materiału niż ciało. Wrażenia są poruszeniem duszy na skutek czynników zewnętrznych.

Dusza składa się z różnych materii. jedna materia jest przyczyną pokoju, druga ruchu, trzecia ciepła podtrzymującego życie, czwarta najsubtelniejsza jest źródłem czynności psychicznych. Dusza jest śmiertelna, nie należy więc bać się wiecznego cierpienia.

Cztery rzeczy unieszczęsliwiają człowieka:

1) obawa przed niemożliwością osiągnięcia szczęścia. 2) przed cierpieniem. 3) przed bogami. 4) przed śmiercią. Lekarstwem na dwa pierwsze jest etyka, na dwa drugie fizyka. Ad 1. Radość, która jest podstawą szczęścia łatwo się osiąga, gdy żyje się rozumnie. Ad. 2 Cierpienie, które jest jedynym złem, gdy jest silne nie jest długotrwałe, gdy jest długotrwałe nie jest silne więc łatwo je przetrwać. Bardziej niż cierpienie dokucza człowiekowi lęk przed cierpieniem. Ad. 3 Bogów nie należy się lękać, gdyż nie wtrącają się do ludzkiego życia. Ad. 4 Śmierci nie należy się lękać, bo gdy żyjemy nie dotyczy nas, gdy umieramy to nie ma nas.

Szczęście nie leży w szczęśliwych warunkach lecz w samym człowieku. Szkoła Epikura była bardziej sektą.

ks. Rafał Masarczyk, SDS



Duchowe drogowskazy  
ojca Franciszka Jordana  
(cz. 46)

## Pan jest potężny

Unikaj, jak tylko możesz, zbyt bojaźliwego usposobienia, gdyż Pan jest potężny i może cię wybawić.



# Kronika parafialna

## Kronika parafii JTiAP

**28 stycznia** odbyła się adoracja Najświętszego Sakramentu pod hasłem „Idzie nowe”.

**29 stycznia** zbiórka do puszek, jako wsparcie dla klasztorów sióstr klauzurowych w naszej archidiecezji wyniosła 2971,87 zł. Bóg zapłać.

**1 lutego**, w ramach spotkań przygotowujących do sakramentu bierzmowania, odbyło się spotkanie z gościem ks. Jakubem Bartczakiem (raperem).

**2 lutego** przeżywaliśmy święto Ofiarowania Pańskiego, w naszej polskiej tradycji nazywanego świętym Matki Bożej Gromnicznej. Msze Święte w naszym kościele były sprawowane o godz. 8.30 i 18.00, w Golędzinowie i Kowalach o 16.30. Ten dzień jest także Światowym Dniem Życia Konsekowanego, polecaliśmy w modlitwie dobremu Bogu wszystkie osoby zakonne i prosiliśmy o nowe powołania zakonne.

**2 lutego**, w pierwszy czwartek miesiąca, miało miejsce Godzina Święta.

**3 lutego**, w pierwszy piątek miesiąca, po Mszy św. wieczornej odbyło się spotkanie formacyjne Straży Honorowej NSPJ.

**4 lutego**, po Mszy św. o godz. 8.30 odbyło się nabożeństwo pierwszosobotnie ku czci Niepokalanego Serca Maryi. W tym dniu odwiedziliśmy chorych w domach z posługą sakramentalną.

**5 lutego**, w pierwszą sobotę miesiąca, po Mszy Św. o godz. 8.30, odbyło się spotkanie formacyjne Żywego Różańca oraz nastąpiła zmiana tajemnic różańcowych. Po południu miała miejsce adoracja Najświętszego Sakramentu. Przed kościołem Akcja Katolicka zebrała ofiary do puszek na do żywianie w szkołach dzieci z ubogich rodzin w kwocie 1489,62 zł. Bóg zapłać.

**12 lutego** o godz. 11.00 była sprawowana Msza św. w intencji Sybiraków, w 77 rocznicę pierwszej wywózki na Sybir, oraz została poświęcona tablica upamiętniająca tych, którzy zostali wywiezieni na Sybir w latach 1940-1945. W tym dniu ofiary na tacę na remont kościoła wyniosły 6321,22 zł. Zbierano także ofiary do puszek na pomoc dla rodzin poszkodowanej w pożarze w Siemianicach, za wszystkie ofiry składamy „Bóg zapłać”.

**13 lutego** rozpoczęliśmy Archidiecezjalną Nowennę Fatimską i odbyło się pierwsze w tym roku nabożeństwo fatimskie.



## MIĘDZYPARAFIALNY ZESPÓŁ CARITAS W OBORNIKACH ŚL.

Drodzy Parafianie NSPJ i JTiAP!

Zbiórka przed naszymi kościołami przeprowadzona 12 lutego, której celem była odbudowa domu Eli i Bogusia Szczepaniaków, okazała się wielkim sukcesem. Po raz kolejny pokazaliście, że macie wielkie serce i śpieszcie z pomocą bliźnim, którzy jej potrzebują. Zebraliśmy razem 12.100 zł + 2 euro (w parafii JTiAP – 5830,00 zł, a w parafii NSPJ – 6270,00+2 Euro).

W imieniu Międzyparafialnego Zespołu Caritas, Akcji Katolickiej oraz obornickich harcerzy składamy serdeczne „Bóg zapłać”!

Zbiórka Caritas na ten cel trwa nadal. Wpłat można dokonywać na konto CARI-TAS **43 9583 0009 0000 222 2000 0001** z dopiskiem „DOM”.

# OGŁOSZENIA PARAFII JTIAPI

## Adoracja

Najświętszego Sakramentu przed Wielkim Postem 26–28 lutego 2016 r.

– **Niedziela** (26 lutego) – od godz. 15.00–17.00

– **Poniedziałek i wtorek** (27 i 28 lutego) – od godz. 15.00–18.00.

## Środa Popielcowa

**Msze św. w kościele parafialnym** o godz. 8.30; o godz. 16.00 dla dzieci oraz kandydatów przygotowujących się do bierzmowania; o 18.00 msza św. wieczorna oraz o godz. 19.00 dla młodzieży. **Msze święte w Golędzinowie i Kowalach** o godz. 16.30.

## Nabożeństwa wielkopostne

**Droga Krzyżowa** w piątki Wielkiego Postu: 9.00 – dla dorosłych, 17.00 – dla dzieci, 19.00 – dla młodzieży.

**Gorzkie Żale** w niedziele Wielkiego Postu – 16.00

**Adoracja Najświętszego Sakramentu** – 4 lutego, godz. 20.00

## Bierzmowanie

**Msza Święta i spotkanie formacyjne** w grupach dla uczniów III klasy Gimnazjum i przystępujących w tym roku do sakramentu bierzmowania odbędzie się 7 lutego o godz. 18.00.

## Nabożeństwo fatimskie

13 marca – godz. 18.00

## Rekolekcje wielkopostne

będziemy przebywać w terminie 1–5 kwietnia 2017 r.

## Pielgrzymka do Fatimy

Organizujemy pielgrzymkę do Fatimy w setną rocznicę objawień Matki Bożej Fatimskiej, w terminie 1 – 7 września 2017 r. Cena 3199 zł. Zapisy w zakrytii lub kancelarii parafialnej przy ul. Trzebnickiej, wraz z kwotą pierwszej wpłaty 1000 zł.

## Numer konta parafialnego,

na które można wpłacać ofiary na remont naszego kościoła: ING Bank Śląski 15 1050 1575 1000 0090 7497 0857 Parafia Rzym.-kat. św. Judy Tadeusza i św. Antoniego Padewskiego, ul. Trzebnicka 35, 55-120 Oborniki Śląskie

## Psycholog

pełni dyżur w Poradni Życia Rodzinnego w czwartki od 17.00 do 19.00. Tel. w godzinach dyżuru 71 310 23 52.

Katolickie Stowarzyszenie „Ecclesia” numer konta bankowego: 94 9583 0009 0018 2663 2000 0001

## Podziękowanie

Katolickie Stowarzyszenie „Ecclesia” składa serdeczne podziękowania wszystkim uczestnikom za udział i hojność podczas szóstego charytatywnego balu karnawałowego z którego uzyskano środki w wysokości 8215 zł. Pozyskane środki przysługują się do kontynuacji dalszego remontu naszego kościoła i realizacji działań wynikających ze Statutu Stowarzyszenia. Bóg zapłać. Zarząd Stowarzyszenia

## 1% podatku

Przypominamy, że Katolickie Stowarzyszenie „Ecclesia” jest Organizacją Pożytku Publicznego. Dlatego istnieje możliwość przekazania 1% podatku na remont naszego kościoła parafialnego. Numer KRS 0000402304.



# Kronika parafialna

## Kronika parafii NSPJ

**23 stycznia** po Mszy św. wieczornej odbyło się spotkanie z modlitwą uwielbienia przygotowaną przez wspólnotę Odnowy w Duchu Św. „Pokój i Radość”.

**26 stycznia** zakończyliśmy w naszej parafii wizytę duszpasterskąwaną kolędą. Dziękujemy parafianom za wspólną modlitwę, możliwość spotkania, rozmowę w której mogliśmy chociaż w części wysłuchać radości, a czasem tego co trudne w życiu.

**27 stycznia** została odprawiona Msza św. w intencji osób należących do Akcji Katolickiej i ich rodzin

**30 stycznia** po Mszy św. wieczornej odbyło się spotkanie z modlitwą uwielbienia przygotowaną przez wspólnotę Odnowy w Duchu Św. „Pokój i Radość”.

**31 stycznia** odbyło się spotkanie młodzieży klas III gimnazjum przygotowujące do sakramentu bierzmowania.

**1 lutego** wieczorem, o godz. 18.30, została odprawiona Msza św. w intencji osób należących do Różańca Rodziców i ich rodzin.

**2 lutego**, w pierwszy czwartek miesiąca, modliliśmy się za wszystkich powołanych do służby Bożej, a także o nowe powołania kapłańskie i zakonne.

**3 lutego**, w pierwszy piątek miesiąca, oddaliśmy cześć Najświętszemu Sercu Pana Jezusa

**4 lutego** oddaliśmy cześć Niepokalanemu Sercu Matki Bożej. Księza odwiedzili naszych chorych z posługą sakralną, a wieczorem odbyła się adoracja Najświętszego Sakramentu przygotowana przez młodzież naszej parafii.

**5 lutego** została odprawiona Msza św. w intencji osób należących do Żywego Różańca i ich rodzin oraz odbyła się zmiana tajemnic.

Od godz. 15.00 adorowaliśmy Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie z okazji Pierwszej Niedzieli Miesiąca. akcja Katolicka zbierała na dozywanie dzieci – zebrano 765,74 zł.

**6 lutego** po Mszy św. wieczornej odbyło się spotkanie z modlitwą uwielbienia przygotowaną przez wspólnotę Odnowy w Duchu Św. „Pokój i Radość”.

**11 lutego**, w sobotę, przypadło wspomnienie dowolne Matki Bożej z Lourdes, a jednocześnie Światowy Dzień Chórego ustanowiony przez św. Jana Pawła II. W naszym kościele o godz. 9.00 została odprawiona Msza św. w intencji wszystkich chorych, a szczególnie za wszystkich chorych i osoby w podeszłym wieku w naszej parafii. Msza św. była połączona z udzieleniem sakramentu namaszczenia chorych.

**12 lutego** ofiary złożone na tacę wyniosły 4.576 zł i zostały przeznaczone na cele inwestycyjne w naszej parafii. Do spłaty prac odwodnieniowych naszego kościoła pozostało 16.983 zł. Za wszystkie ofiary składamy Bóg zapłać.

**13 lutego** została odprawiona Msza św. w intencji wspólnoty Odnowy w Duchu Św. „Pokój i Radość”. Po Mszy św. odbyło się spotkanie z modlitwą uwielbienia przygotowaną przez wspólnotę

**17 lutego** została odprawiona Msza św. w intencji osób należących do Koła Przyjaciół Radia Maryja

**20 lutego** po Mszy św. wieczornej odbyło się spotkanie z modlitwą uwielbienia przygotowaną przez wspólnotę Odnowy w Duchu Św. „Pokój i Radość”.

**22 lutego** rozpoczęliśmy w naszej parafii kurs Alfa. Jest to okazja do pogłębiania swojej wiary, znalezienia odpowiedzi na nurtujące pytania odnośnie wiary, odnowienia relacji z Panem Bogiem, a może nawrócenia.

**24 lutego** o godz. 18.30 została odprawiona Msza św. w intencji osób należących do Akcji Katolickiej i ich rodzin.

# OGŁOSZENIA PARAFII NSPJ

## Kancelaria parafialna

czynna jest w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.00-18.00.

## Chrzest

Na stronie internetowej naszej parafii w zakładce „kancelaria” znajduje się informacja jakie dokumenty należy przedłożyć w kancelarii parafialnej, jeśli prosimy o udzielenie sakramentów świętych lub chrześcijańskiego pogrzebu.

## Kurs Alpha

22 lutego rozpoczęliśmy w naszej parafii kurs Alfa. Odbywa się w środy o godz. 19.00 w Szkole Podstawowej nr 2, można jeszcze dołączyć. Serdecznie zapraszamy

## Bal Cardiofonii



Dnia 13 lutego w restauracji „Planeta” odbył się kostiumowy bal karnawałowy scholi „Cardiofonia”. Dzieci i opiekunowie bawili się doskonale!



## Sakrament Chrztu Św. przyjęli:

### Parafia NSPJ:

- Michał Piotr Dudek dn. 05.02.2017 r.

### Parafia JTiAP:

- Tymon Pienio, 29.01.2017 r.
- Kosma Grosicki, 12.02.2017 r.
- Kinga Kuźlik, 12.02.2017 r.



## Odeszli do Pana po wieczną nagrodę:

### Parafia NSPJ:

- Kazimierz Turczyński l. 86 zm. Dn. 01.02.2017
- Józefa Płociennik l. 83 zm. Dn. 02.02.2017 r.
- Teresa Oleśniewicz l. 64 zm. Dn. 06.02.2017 r.
- Józefa Lorek l. 94 zm. dn. 05.02.2017
- Aleksandra Nowak l. 39 zm. Dn. 31.01.2017 r.

### Parafia JTiAP:

- Adam Salwirak, l. 74, zm 19.01.2017 r.
- Jerzy Grzechowicz, l.62, zm. 21.01.2017 r.
- Janusz Cierpiński, l. 65, zm. 02.02.207 r.
- Romualda Stachowicz, l.88, zm. 04.02.2017 r.
- Barbara Przybylska, l.62, zm. 06.02.2017 r.
- stanisław Brański, l. 78, zm. 18.01.2017 r.
- Mirosław Spigiel, l. 59, zm. 04.02.2017 r.
- Damian Woźniakiewicz, l. 24, zm. 05.02.2017 r.
- Stanisław Kosakowski, l. 88, zm. 02.02.2017 r.
- Elżbieta Rzymiska, l. 71, zm. 15.02.2017 r.
- Bartosz Lis-Olszewski, l. 16, zm. 16.02.2017 r.



## Sakrament małżeństwa zawarli:

### Parafia JTiAP:

- Mateusz Matraszek i Anna Dulińska, 11.02.2017 r.



## Życzenia

Życzenia zdrowia, błogosławieństw i łask Bożych, opieki świętego patrona, opata Condat, na każdy dzień kapłańskiego posługiwania a także satysfakcji i sukcesów w działalności naukowej księdzu **Romanowi Slupkowi**, obchodzącemu imieniny 28 lutego, przekazuje

*Redakcja Naszej Parafii*

O Matko  
Fatimskiego orędzia:

„czyńcie pokutę,  
nawróćcie się,  
trwajcie  
na modlitwie,  
by świat ocalić”.

Spójrz, Matko  
– oto jesteśmy.

(Apel Fatimski)



## NABOŻEŃSTWA FATIMSKIE 2017

w kościele św. Judy Tadeusza  
i św. Antoniego Padewskiego  
w Obornikach Śl., ul. Trzebnicka 35,

**13 marca – 13 kwietnia**

**– 13 maja – 12 czerwca – 13 lipca**

**– 12 sierpnia – 13 września**

**– 13 października**

**PRZYJDŹ NA  
UWIELBIENIE**  
*do kościoła NSPJ*  
**w każdy poniedziałek**  
**o godz. 19.00**



[www.odnowaoborniki.pl](http://www.odnowaoborniki.pl)

### Plan nabożeństwa:

- Rozpoczęcie mszą św. wieczorną o godz. 18.00
- procesja światła z figurą Matki Bożej Fatimskiej
- różaniec fatimski

*Zapraszają księża salwatorianie*

**Nasza Parafia** – pismo redagowane przez wiernych parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz św. Judy Tadeusza i św. Antoniego Padewskiego w Obornikach Śląskich.

**Redakcja:** Robert Wrzesiński (redaktor naczelny), Grzegorz Cerkas, Aldona Dudek (korekta), Alina Gołecka, Małgorzata Laskowska, ks. Stanisław Mucha SDS (asystent kościelny), Dorota Nikiporczyk (webmaster), Małgorzata Pawlak (sekretarz redakcji), Zbigniew Stachurski, ks. Wiesław Waldon SDS, Barbara Wrzesińska.

**Adres redakcji:** „Nasza Parafia”, parafia rzymskokatolicka, ul. Stefana Kardynała Wyszyńskiego 23, 55-120 Oborniki Śląskie, e-mail: [graphito@poczta.wp.pl](mailto:graphito@poczta.wp.pl), [www.naszaparafia.sds.pl](http://www.naszaparafia.sds.pl) (lub [www.naszaparafia.salwatorianie.pl](http://www.naszaparafia.salwatorianie.pl))

**Wydawca:** Studio Graphito (nr tel. 71 310 21 65), nakład 450 egz.

*Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i dokonywania korekty stylistycznej nadanych tekstów.*